

**PROTOKÓŁ**  
**z Zebrania Wiejskiego sołectwa Markowa**  
**z dnia 19 marca 2023 roku.**

Zebranie Wiejskie odbyło się w Centrum Kultury Gminy Markowa. Rozpoczęło się o godzinie 10<sup>30</sup> i trwało do godz.11<sup>40</sup>. Zebranie otworzył Sołtys Sołectwa Markowa Jakub Ingot. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa. Zgodnie ze statutem sołectwa, aby uchwały zebrania były prawomocne, w zebraniu powinno wziąć udział co najmniej 10% mieszkańców posiadających czynne prawo wyborcze. W Markowej czynne prawo wyborcze posiada 3272 mieszkańców. W związku z powyższym biorąc pod uwagę liczbę osób biorących udział w zebraniu, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie. Lista obecności mieszkańców stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu, a lista zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2. Kolejno poinformował, że dane osobowe osób zabierających głos podczas Zebrania Wiejskiego (Imię i Nazwisko) zostaną umieszczone w protokole, a następnie na stronie BIP.

Porządek zebrania wiejskiego przedstawiał się następująco:

- 1. Przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2023 rok.**
- 2. Przedstawienie sprawozdania z działalności sołtysa za 2022 rok.**
- 3. Sprawy różne.**

Kolejno przystąpił do głosowania nad przedstawionym porządkiem zebrania.

Wyniki głosowania: 32 – za, 0 – przeciw, 0 - wstrzymało się.

Porządek zebrania został przyjęty.

Kolejno przystąpiono do realizacji porządku zebrania wiejskiego.

**Ad. 1. Przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2023 rok.**

Sołtys wsi – Jakub Ingot – udzielił głosu Wójtowi Gminy.

Wójt Gminy – tytułem wstępu poinformował, że zanim przejdzie do budżetu 2023 roku, wspomni o kilku rzeczach z roku poprzedniego, które zostały zrealizowane przez samorząd w 2022 roku, ze względu na to, że te elementy będą kontynuowane. Zaczynając od najważniejszej rzeczy, w 2022 roku została rozpoczęta rozbudowa oczyszczalni ścieków w Markowej. W maju została umowa podpisana na I etap. W tamtym roku zostało wydatkowane na ten cel ponad 4.600.000,- zł. Kolejna rzecz, inwestycje które zostały rozpoczęte w obszarze Domu Ludowego. W 2022 roku zainwestowaliśmy 400.000,- zł w renowację stolarki okiennej, która jest już złożona w magazynie oraz łącznik, który jest pomiędzy budynkami za 700.000,- zł. W zakresie drogi, trzeba powiedzieć, że droga graniczna została realizowana za ponad 46.000,- zł, nakładka asfaltowa w okolicach do SUW – u za 73.000,- zł i drobne remonty za ok. 15.000,- zł. Pomieszczenia docelowo przeznaczone na działalność kulturalną, ale docelowo dla Koła Gospodyń Wiejskich za ponad 99.000,- zł i remont placu zabaw za ponad 20.000,- zł. To były najważniejsze elementy z tamtego roku. Poinformował, że w całości w latach poprzednich budżet Gminy Markowa kształtował się inwestycyjnie na poziomie ok. 4 mln zł, to w roku 2022 samorząd Gminy Markowa na inwestycje

wydał ponad 12 mln zł. Czyli ta kwota wcześniej właściwie się nie pojawiała, nie była nawet w planie, ani w wyobrażeniach. Na ten rok też już jest ponad 10 mln zł zaplanowane inwestycji. To są pieniądze, które do tej pory na poziomie samorządu naszej gminy się nie pojawiały. W 2023 roku szerzej musi skomentować oczyszczalnię. Jest na ten rok II etapem zaplanowanym. Oczyszczalnia jest tą inwestycją, którą wiedzieliśmy, że jeśli się uda, to zdeterminuje dość istotnie nasz budżet. Pierwszy etap, który był realizowany od maja – kontrakt podpisany na kwotę 11.312.310,- zł. Dofinansowanie do tej kwoty, którą otrzymaliśmy w ramach Polskiego Ładu, to jest 7.800.000,- zł. Reszta pieniędzy jest zaangażowana tylko i wyłącznie z budżetu gminy. Pomimo pierwotnych planów, że będziemy kredytować, nie robiliśmy tego w pierwszym etapie. Wszystko daliśmy radę tak wygospodarować, żeby wyłożyć swoje pieniądze na ten cel. W związku z tym oprócz dotacji, pieniądze zostały zaangażowane w tamtym roku i w 2023 roku będzie kontynuacja wydatków na pierwszy etap. Równolegle w tym roku końcem stycznia podpisany został kontrakt na drugi etap. II etap to już będą roboty końcowe, technologiczne. Dopiero na zakończenie drugiego etapu będzie możliwe uruchomienie całego procesu. II etap jest zaplanowany na ten rok. Rozpocznie się nie później niż 1 września. Firma zgodnie z harmonogramem ma czas na jego realizację do końca 2024 roku. Kontrakt opiewa na 14.741.554,- zł. Tutaj niespełna 10 mln zł mamy dofinansowania z Polskiego Ładu. W tym momencie montaż finansowy uwzględnia możliwość kredytowania. Tutaj są różne możliwości i zobaczymy jak się to będzie kształtowało ostatecznie. Jak już mówił, w pierwszym etapie też zakładaliśmy kredyt, ale ostatecznie nie trzeba go było zaciągać. W tym roku na II etap jest przewidziane wkładu własnego 764.900,- zł. Najwięcej środków będzie zaangażowanych w roku 2024. Całość inwestycji opiewa na kwotę ponad 26 mln zł. Do tego dochodzą nam dodatkowe roboty związane z wodociągiem, który tam jest potrzebny. Jak na razie prace na oczyszczalni ścieków przebiegają zgodnie z harmonogramem, nie przewidywane są jakieś opóźnienia. Myśli również, że cel i znaczenie jest dla wszystkich nie budzące wątpliwości, że już najwyższa pora była, żeby się udało to zacząć realizować. Wszyscy też w samorządzie razem z radą determinujemy tak nasze wydatki, żeby ta inwestycja mogła bez zagrożeń zostać zrealizowana. Kolejna sprawa, która będzie nas dotyczyła w roku 2023 to jest kolejna kontynuacja, czyli inwestycja związana z Domem Ludowym. Do tego zadania przygotowywaliśmy się kilka lat. Na wcześniejszym zebraniu szczegółowo opowiadał o dokumentacji, o etapach pozwoleń. W roku poprzednim zaczęliśmy w części tą inwestycję, uzyskując 250.000,- zł dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Ochrony Zabytków również była dotacja 200.000,- zł. W tym roku będzie to już kontynuacja. Generalnie mniej więcej roboty, które szacujemy które powinny być wykonane są w granicach do 5 mln zł. Jesteśmy na etapie takim, że ok. 600.000,- zł w budżecie jest na ten cel zabezpieczone. Już na dzisiaj wiemy, że 50.000,- zł na część robót mamy od Konserwatora Zabytków. Na resztę czekamy na rozstrzygnięcie dotacji i wniosków w ramach programu Ministerstwa Kultury. To jest ponad 3 mln zł złożonych dotacji. Część oczywiście przewiduje nasze wkłady własne. Jeszcze kolejna możliwość, która się tutaj pojawia i do końca marca planowana przez nas do pozyskania funduszy, to Polski Ład w dziedzinie Ochrony zabytków. Będziemy aplikować o to, żeby na Dom Ludowy przede wszystkim pozyskać te pieniądze. Całość tego montażu, myśli że pod koniec roku będzie stan surowy. Część tych dotacji jest na rok 2023, część jest dopiero planowane. Myśli, że dość mocno będziemy to realizować. Przypomniał, że to jest inwestycja, która czekała. Już 10 lat minęło, jak został ten budynek wyłączony. Jednak w ostatnich latach te działania dość mocno przyspieszyliśmy. Myśli, że ten etap jest dość obiecujący i Dom Ludowy będzie mógł

w końcu doczekać się jeśli nie w tym, to w przyszłym roku dość istotnie go doinwestujemy. Uważa, że w 2024 roku będziemy mogli mówić o zakończeniu tej inwestycji. Kolejną sprawą, która pojawiała się na tych zebraniach, nawet na ostatnim zebraniu, czyli co z budynkiem po byłej ekipie remontowo budowlanej. Powiedział, że ten plan, który przedstawiał ostatnio, czyli realizacja Centrum Opiekuńczo – Mieszkalnego, również będzie wchodził w fazę realizacji. Otrzymaliśmy jesienią dofinansowanie na ten cel zgodnie z naszymi planami w wysokości 2.800.000,- zł. Przewidywane tam jest Centrum Opiekuńczo – Mieszkalne, czyli w ciągu dnia zajęcia, programy dla seniorów, dla osób z potrzebami i docelowo dwa miejsca na pobyt stały dla osób wymagających stałej opieki, wsparcia. W tym roku rozpoczęłyby się inwestycja pod kątem przygotowania dokumentacji bo ona jest realizowana w systemie zaprojektuj wybuduj. Harmonogram przewiduje na rok 2023 część dokumentacji, opracowanie tych wszystkich pozwoleń. Wydatki na ten cel to ok. 100.000,- zł. W 2024 roku była by zasadnicza część budowlana realizowana. Wyposażenie i zakończenie na początek roku 2025. Środki finansowe, które przewidujemy z budżetu gminy, to mniej więcej 500.000,- zł w 2023 i ok. 700.000,- zł w 2024 tak, żeby można było mówić o zakończeniu. Centrum Opiekuńczo – Mieszkalne jest jednym z elementów, które realizujemy w związku z działaniami związanymi i ukierunkowanymi dla osób starszych, dla osób które potrzebują tego wsparcia. Teraz rusza Program Senior Plus, który obejmuje 20 osób. Projekt będzie obejmował zajęcia wspierające, wypełniające czas wolny. Będzie to realizowane docelowo na obiekcie Ośrodka Zdrowia w dolnych jego partiach, tam gdzie była apteka, czy znane niektórym sauny. Tam będziemy wprowadzać te nowe zadania. W tym momencie zakończony jest nabór na pierwszy etap. Projekt, który uzyskał dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na wcześniejsze lata w ramach Wojewódzkiego Urzędu Pracy. To jest ponad 600.000,- zł. Teraz trwa przebudowa tych pomieszczeń za ponad 200.000,- zł. Zakładamy, że on będzie z czasem do wykorzystania przez Klub Seniora i na tego typu potrzeby. To są rzeczy, które należy tutaj podkreślić. W tamtej części będzie później realizowany program wsparcia z Ministerstwa Sprawiedliwości, wsparcia dla rodzin przemocy. Generalnie obszar wspierający nie tylko osoby starsze, ale generalnie rodziny w tematach potrzeb, czy trudności, które się pojawiły. Z tematów bardziej bieżących trzeba powiedzieć, że budżet gminy przewiduje również dofinansowania dla naszych organizacji, czy stowarzyszeń z którymi współpracujemy. Na 2023 rok dla OSP jest przewidziane 130.000,- zł, kolejny rok ścisła współpraca z Towarzystwem Przyjaciół Markowa w zakresie turystyki, Punkt Informacji Turystycznej na poziomie 40.000,- zł. W obszarze sportu podstawowe dotacje na funkcjonowanie LKS – u w okolicach 70.000,- zł. To są rzeczy, które sukcesywnie każdego roku są realizowane. Podkreślił również, że w roku poprzednim zaczęliśmy poszukiwania wody na terenie Markowej, tak żeby zwiększyć możliwości produkcyjne wody przede wszystkim dla sołectwa Markowa. Wykonane już zostały badania. W tym roku będziemy to kontynuować. Mówi o tym, z tego względu, żeby mieszkańcy wiedzieli, że stawiamy czoła zagrożeniom jakie mogą być pod kątem wody. Do tej pory nawet w tych trudnych okresach w Markowej nie brakowało wody. Było na granicach, ale jeszcze nie trzeba było wprowadzać żadnej reglamentacji, co nie zmienia faktu że zawsze trzeba racjonalnie podchodzić do gospodarki wodą. Czasem na dolnej Markowej to ciśnienie lekko się zmniejszało. To wszystko jednak będzie zależało od roku, od tego jaka będzie intensywność opadów i temperatury. Nie zmienia to faktu, że przygotowujemy się do tej nowej sytuacji, ponieważ te studnie, które są, są stare i długoletnie i ich wydajność z każdym rokiem spada. Jeśli chodzi o utrzymanie dróg, na drogę graniczną zgodnie z intencją zebrania będzie z funduszu sołectkiego

ok. 30.000,- zł i generalnie na utrzymanie dróg, remonty, utrzymanie zimowe jest zaplanowane 100.000,- zł. To są najważniejsze obszary inwestycyjne przede wszystkim.

Zygmunt Trznadel – zwracając się do Wójta, powiedział mu, że wszystko tak ładnie opowiada, ale zapomniał o jednej sprawie. W 2021 roku Wójt obiecywał plac zabaw koło Ośrodka Zdrowia w Markowej. Do tego czasu nie jest to zrealizowane. Wójt tak wszystko obiecuje jak Minister Kowalczyk o zbożu, żeby ludzie zostawili zboże, bo będzie droższe. A widać jak teraz jest. Zaznaczył, że pieniądze na ten plac zabaw były. Wójt Gminy – na poprzednim zebraniu bodajże, ten temat był poruszony. Zaznaczył, że te inwestycje o których wspomniał i o których powiedział, są zadaniami realizowanymi przede wszystkim w bardzo dużym stopniu z dofinansowaniem zewnętrznym. To samo jest z placem zabaw, który jest zaprojektowany przy Ośrodku Zdrowia. To nie zmienia faktu. Kosztorys, który był zrealizowany w roku 2020 przewiduje koszty na ok. 500.000,- zł. Kiedy przygotowywaliśmy tą dokumentację były programy wspierające działania w obszarze placów zabaw, miejsc rekreacji itd. Z tego też powodu przygotowana jest dokumentacja. Jeśli się pojawią takie możliwości dofinansowania, żeby można było to współfinansować, będziemy to dalej kontynuować i trzymać ten temat. To nie jest kwestia obietnic, tylko to jest kwestia realności i możliwości finansowych wykonania przez samorząd. Poprosił zwrócić uwagę, że o oczyszczalni, której poświęcił tak dużo czasu, która jest wydatkiem nie bez precedensu w skali naszego samorządu i generalnie inwestycją powyżej 26 mln zł. On jej nawet nie zapowiadał i realnie mówił, o tym że możliwości będą ciężkie, a jednak udało się. Oczyszczalnia czekała kilkanaście lat na to, żeby ją przebudować. To konsekwentnie jak mówił, że jest przygotowana dokumentacja i będziemy w to szli i idziemy. On nie chce odnosić się do historii, tylko mówi, że konsekwentnie pokazujemy te rzeczy. To nie są rzeczy, tak jak oczyszczalnia, że możemy powiedzieć, że ładnie będą wyglądać i możemy tam zrobić dni otwarte, bo nie tędy droga. Mamy świadomość, że zakopujemy praktycznie 20 mln zł w ziemię i to będzie mało widowiskowe. Wiemy jednak w skali strategii i rozwoju miejscowości ma to gruntowne znaczenie. Wszystkie te elementy, które wymienił są z dofinansowaniem zewnętrznym. Wówczas jest szansa zrealizowania więcej inwestycji, bez długów i możliwość tego szerszego realizowania, generalnie planowanych przedsięwzięć. Poprosił, żeby mieć to na uwadze. To nie jest kwestia obietnicy, obietnicy niespełnionej. Tylko informacji takiej, że jest w planie i jeżeli będzie dofinansowanie, to to się zrobi.

Janusz Curkowicz – zadał Wójtowi pytanie. Zadał tutaj raz pytanie czy ktoś odpowie na pytanie gdzie są pieniądze po sprzedaży kółka rolniczego, GS – u, co to się z tym zrobiło. Do dnia dzisiejszego nie dostał odpowiedzi. Chciałby, żeby dokładnie społeczeństwo się dowiedziało, że tyle majątku potrafiło się jakoś rozpląnąć. To można by było dla wioski za to nawet i ten plac zabaw zrobić. Wójt ma prawnika, on w swoim zakresie nie będzie tego dochodził. To można śmiało sprawdzić, co to się z tym zrobiło. Dzisiaj mówią, że w Husowie jest patologia. Jak posprzedawali majątek, to może jest i patologia. Pola pozabierali, to jak nie może być patologia. Pierwsze się okradnie społeczeństwo, a później się mówi, że jest patologia. Zapytał również, jak to jest z tą regulacją rzeki. Mówi się o wodzie, a za chwilę przyjdzie powódź i znowu z naszych pieniędzy społecznych, będziemy musieli znowu płacić powodziom. Już miała być dawno regulacja tej rzeki i nic się w tym kierunku nie dzieje. Ma jeszcze takie sprawy, że niby droga jest powiatowa, niszczą tu drogę, nawet już naprawili i dalej niszczą. Nikt tego nie kontroluje. Przykładowo w punktach nawozowych, nie dość, że stanie tirem to zniszczy drogę. Niech sobie wykupią u sąsiada jakiś parking albo coś i trudno. Ktoś

powinien zwracać na to uwagę. To, że to jest droga powiatowa, to mało ważne, bo to jest z naszych pieniędzy.

Wójt Gminy – w temacie Kółka Rolniczego i GS – u, powtórzył to, co nieraz rozmawiali indywidualnie. To były podmioty w zupełności zewnętrzne, samodzielne i niezwiązane w żaden sposób z samorządem. My nie mamy żadnych podstaw do ingerowania w jakąkolwiek działalność, w likwidację itd. Zapytał gdzie były Rady Nadzorcze, gdzie były inne gremia.

Janusz Curkowicz – to można było przekazać na gminę.

Wójt Gminy – ten podmiot mógł tym ewentualnie dysponować. To te podmioty były jedynymi właścicielami. Jeśli ktoś ma informację o tym, że coś zostało zrobione nielegalnie, to ma obowiązek zgłoszenia tego do prokuratury. To jest podstawowa sprawa. Nikt nie wyszedł z prośbami do zarządu, a teraz są pretensje do samorządu. Jeśli chodzi o regulację rzeki, to wie że regulacja rzeki w obszarach gdzie indywidualnie były zgłaszane jakieś oczekiwania, czy skargi do Wód Polskich były realizowane. W niedużym zakresie pewnie, ale indywidualnie podchodzą do tego racjonalnie i te rzeczy, które są zgłaszane są podejmowane. W pierwszej kolejności trzeba rozmawiać jeśli ktoś ma problem z rzeką z Wodami Polskimi. Generalna regulacja rzeki jak zawsze przez Wody Polskie jest gdzieś planowana. To jest kwestia finansów przede wszystkim. Podkreślił, że jeśli ktoś ma problem indywidualny z rzeką, to należy to do Wód Polskich zgłosić i wie, że podchodzą do tego poważnie. Jeśli chodzi o drogę powiatową, to co może powiedzieć, tak jak przedmówca powiedział, poprosił żeby zaproponować właścicielowi. Z naszej strony może być tylko to co zawsze, czyli powiat posypie znów to pobocze i poprawi za jakiś czas i tyle. Każdy ewentualnie może zadzwonić na policję, że utrudnia ruch. Jednak chyba musimy odnaleźć się pośrodku. Wszyscy wiemy jak to funkcjonuje.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku zebrania sołtys wsi zamknął go i przeszedł do omawiania kolejnego.

## **Ad. 2. Przedstawienie sprawozdania z działalności sołtysa za 2022 rok.**

Sołtys wsi – przedstawił sprawozdanie z działalności sołtysa za 2022 rok. Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Kolejno sołtys wsi otworzył dyskusję nad przedstawionym sprawozdaniem.

Tomasz Niemczak – poruszył temat oświetlenia w kierunku Kosiny. Są nabite kołki. Nie wie jak to ma tam być, ponieważ projektu nie widział. Jednak po stronie Ośrodka Zdrowia w kierunku do górki, słupy oświetleniowe są nie za płotem, tylko przy asfalcie. Tak samo na łuku - wjazd pomiędzy Ośrodkiem Zdrowia, a płotem. Wiemy, że sprzęt rolniczy jest coraz większy. A drogi mamy jakie mamy. Scaleń nie mamy. Ruszyć się w pole to zostaje droga dworska i droga koło Ośrodka Zdrowia. W tej chwili stawiając te lampy na rogu w łuku do górki i lampę na wjeździe, to ani nie ma możliwości rozminięcia się. A kombajnem z przystawką do kukurydzy, czy nawet mniejsze kombajny z hederem, nie mają możliwości skrętu. Poprosił jeśli jest to możliwe o przeprojektowanie tego za ogrodzenie. My jako typowa wiejska gmina, to robimy sobie kłody pod nogi.

Sołtys wsi – spotkał się już z pracownikiem UG i ma to być tak rozwiązane, żeby było jak najwięcej miejsca.

Tomasz Niemczak – tak samo wjeżdżając w drogę od szkoły, trzeba się zgodzić na mijankę. Rów mamy cały wyłożony korytami, jeśli zawierciłby tam fundament, byłby po tej stronie i nikomu by to nie przeszkadzało, żeby te lampy były po stronie lewej,

a nie prawej na prywatnych posesjach. To nie jest tak, żeby był przeciwny temu, że coś się robi i już jest źle. Chwała za to, że się robi. Tylko trzeba pomyśleć na przyszłość. Lepiej to przed tym przemyśleć i zrobić to tak, żeby to nie kolidowało.

Wójt Gminy – jeżeli mówimy o gruncie gminnym, to jest możliwa ta dyskusja i swobodna modyfikacja tego ustawienia. Jeśli chodzi o prywatne grunty, to jest to kwestia problematyczna. Podejmiemy jeszcze raz na nowo do tej lokalizacji i zobaczymy co z tego wyjdzie.

Tomasz Niemczak – prosiłby, żeby przełożyć te lampy koło Ośrodka Zdrowia. Kiedyś trzeba pomyśleć nad tym, że to ogrodzenie wieczne nie będzie. Tak jak powiedział, maszyny są coraz większe, ruch coraz większy.

Wójt Gminy – na gruncie gminnym możemy to przepracować, natomiast na prywatnym różnie to może się ułożyć.

Tomasz Niemczak – miałby jeszcze jedno pytanie odnośnie przejścia dla pieszych na krzyżówkach. Chciałby, żeby pomyśleć nad tym. Ten rów który jest, on dużo wody nie ma. Chodnik, który idzie od Ośrodka Zdrowia, do samych krzyżówek można powiedzieć, że na środku krzyżówek jest przejście dla pieszych. Jeśli stoi większy samochód, czy cokolwiek, to jak idzie pieszy to nie ma nawet jak opuścić skrzyżowania. Jeśliby porozmawiał z powiatem, można by ten rów wyłożyć betonami i wykonać przejście w innym miejscu. W tym miejscu co jest obecnie, jest to fatalne umiejscowienie.

Zygmunt Trznadel – to jest to samo, co jest przejście na drodze wojewódzkiej. Zamiast zrobić przejście za mostem, to zrobione jest na samym skrzyżowaniu.

Tomasz Niemczak – ale tam przynajmniej widać, a tutaj naprawdę nie widać.

Wójt Gminy – możemy im to zgłosić. Podejrzewa, że może tam jest kwestia odległości. Wszystko tam się kumuluje. Tam próbujemy też zaproponować lokalizację przystanku autobusowego na drodze wojewódzkiej. Jest to trochę problem, bo my będziemy proponować lokalizację tego przystanku. Zarząd Dróg Wojewódzkich będzie ją analizował, opiniował i dopiero wtedy podejmą decyzję. To pokazuje tylko trudność lokalizacji tam tych urządzeń, ponieważ jest ciasno. Jednak podejmiemy dyskusję.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku zebrania, sołtys wsi – Jakub Ingot – zamknął go i przeszedł do omawiania kolejnego.

### **Ad. 3. Sprawy różne.**

Sołtys wsi – otworzył dyskusję i poprosił o zadawanie pytań.

Janusz Curkowicz – Wójt nic nie wspomniał, ile mamy długu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że na początku naszej kadencji poziom zadłużenia samorządu wynosił ok. 8,5 mln zł. My konsekwentnie każdego roku spłacamy ok. 1 mln zł. Jedyne dług, który jest realny, zaciągnięty przez samorząd w ostatnich czterech latach, to jest 2 mln zł pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z założeniem połowy umorzenia, przy spłacie połowy tej części. To jest na bardzo dobrych, preferencyjnych warunkach na ochronę środowiska, czyli na realizację inwestycji w postaci wodociągu Husów – Tarnawka. W dalszej kolejności tak jak wspomniał, planowaliśmy kredyt przy podpisywaniu umowy na pierwszy etap oczyszczalni. Planowaliśmy 2 mln zł na tą część, ale udało się nam na koniec roku te pieniądze nie wykorzystać. Zaangażowaliśmy pieniądze, które pojawiły się ze zwiększonej subwencji z budżetu państwa i tutaj konsekwentnie pierwszy etap realizujemy bez kredytu. Drugi etap, który jest planowany tutaj przewidujemy tą część wkładu własnego, czyli ok. 4 mln zł. Z tym tylko, że to jest kwestia planu. Tak jak do pierwszego etapu nie został on zaangażowany i do drugiego etapu też jeszcze nie

został zaangażowany, ale jest możliwy do wzięcia. Będziemy szukać innych możliwości dofinansowania, chociażby z nowej perspektywy funduszy europejskich i innych możliwości, które się mogą pojawić. Jednak taka możliwość jest. Poza tym w ciągu roku pojawiają się kwestie zwrotu VAT – u. On automatycznie zmniejsza zapotrzebowanie. Innych kredytów samorząd przez ostatnie lata nie brał i nie przewiduje. To są tylko te możliwości inwestycyjne, które braliśmy pod uwagę.

Janusz Curkowicz – z tego co on zrozumiał, to tego starego kredytu tego zaciągniętego w tamtym czasie to mamy jeszcze 8 mln zł.

Wójt Gminy – 8,5 mln zł było. Spłacamy go mniej więcej po 1 mln zł każdego roku. Patrząc na to podstawowe, które zastaliśmy, to jest ok. 4,5 mln zł. Teraz są nowe zobowiązania, które my wzięliśmy 2 mln zł.

Janusz Curkowicz – mając na uwadze rolników zapytał, czy jest coś zaplanowane. Zaproponował, żeby zorganizować odbiór starych opon. W tym kierunku gmina nic nie robi. Tak samo jeśli chodzi o opakowania ze środków ochrony roślin. Zaznaczył, że to jest wieś rolnicza. Jakoś w Gaci udało się to zrobić, i taką zbiórkę zorganizowali. Dodał, że jeśli mamy na oświatę, to i tak pół dzieci z przedszkola chodzi do Gaci. To jest trochę dziwne to wszystko.

Wójt Gminy – odpowiedział, że przedmówca zdecydowanie przesadza z tą pół Markowej. My to dofinansowujemy i wiemy, że to jest kilka dzieci. To jest przede wszystkim związane z sytuacją rodzinną. Podkreślił, że w naszym samorządzie wszystkie dzieci mają zapewnione miejsca.

Janusz Curkowicz – powiedział, że tam jest taniej.

Wójt Gminy – powiedział, że w minionym roku szkolnym 2021/2022 zwiększyliśmy jeszcze po jednym oddziale w przedszkolu, bo takie było zainteresowanie. Co więcej, teraz utrzymujemy ten sam poziom. Wszystkie nasze dzieci na terenie Markowej, które potrzebują skorzystać z miejsca w przedszkolu, mają miejsce w przedszkolu. Oprócz tego jest jeszcze ochronka. Dodał, że u nas są również dzieci z innych gmin, na zasadzie takiej, że to jest tak skonstruowane, że my za obce dzieci żądamy zwrotu, ale też i ponosimy za swoje. Jeśli chodzi o przedszkola, to jest ok. 2,5 mln zł, które wykładamy z poziomu samorządu na funkcjonowanie przedszkoli. Koszty wkładu do kotła rodzice płacą sami. Koszty obsługi, koszty funkcjonowania całej kuchni, to jest nasz. Koszty żłobka, które są ponoszone przez rodziców w większości, to też nie jest 100% odpłatność, pomimo że jest ona większa. Jeśli chodzi o odpady, ten temat się pojawiał i generalnie się pojawiał w tej narracji, że rolnicy kupując te środki ochrony, mają prawo oddać w tym punkcie, gdzie kupują. Dlatego jest problem, żeby samorząd organizował takie zbiórki, ponieważ one już mają w systemie zaplanowany sposób odbioru. Nawet z oponami jest ten problem, że my możemy zrobić chyba 4 opony od gospodarstwa w sezonie, bo do tego jest umocowanie prawne. Całe problemy odpadów w rolnictwie to jest kwestia tego, że system jest niby zbudowany.

Janusz Curkowicz – zapytał, czy z trzema oponami trzeba aż do Siedlec zjechać. Od tego jest gmina i można by było jakoś zorganizować to dla ludzi. To nie jest tylko dla wybrańców. To jest dla wszystkich normalnych ludzi, zwykle pracujących. Nie każdego stać zjechać do Siedlec z jedną, czy dwiema oponami. To powinno się tutaj jakoś zorganizować. Nawet folie są. To wszystko powinno jakoś funkcjonować. W końcu na to mamy tutaj odpowiednich ludzi.

Wójt Gminy – dlatego z gospodarstw domowych naszych mieszkań domów, tam gdzie samorząd za to odpowiada to jest realizowane. Poprosił, żeby zauważyć że przy cenach stabilnych i stałych form zakresów, w tamtym roku była zbiórka gabarytów, wcześniej była elektronarzędzi, elektro urządzeń. W tym roku zobaczymy jaką zbiórkę uda się zorganizować. Rolnictwo jest inaczej zorganizowane. To też nie sposób,



żebyśmy wychodzili poza szereg jeśli o to chodzi. Tam gdzie mamy zadania, tam je realizujemy. Dodał, że nowym obszarem jest węgiel. Zmierza do tego, że tam gdzie możemy, to staramy się być o krok jeśli chodzi o bliskość i dostępność. Poprosił, żeby popatrzeć gdzie indziej. U nas były trzy punkty. Węgiel był już 1 grudnia, był blisko. Tutaj, gdzie jest możliwość, to naprawdę jesteśmy o krok i staramy się dostosować do potrzeb mieszkańców.

Tomasz Niemczak – skoro jesteśmy przy śmieciach, zapytał jak jest w tym roku z odpadami biodegradowalnymi. Konkretnie zapytał, czy są większe stawki dla tych co oddają, czy jest tak jak do tej pory.

Wójt Gminy – podkreślił, że stawki zostały utrzymane na tym samym poziomie jeśli chodzi o poprzedni rok, więc tutaj się nic nie zmienia. Będzie nowa zbiórka zorganizowana gabarytów i elektronarzędzi. Prawdopodobnie w okolicach września. Tutaj się nic nie zmienia, zostajemy na tym samym poziomie.

Łukasz Cwynar – zapytał, czy s płaca się ten system bio, czy dopłacają do tego również ci, którzy nie oddają bio.

Wójt Gminy – na razie jest wszystko połapane finansowo.

Łukasz Cwynar – jemu chodzi o bio, czy to się zamyka w kosztach.

Wójt Gminy – ilość śmieci bio i koszty się nam nie zmieniły. Z tego też powodu zostajemy na tym samym poziomie.

Łukasz Cwynar – zapytał, czy jest to rozliczane oddzielnie.

Wójt Gminy – tak naprawdę nie da rady tego wyodrębnić. Koszt jaki był na bio musiał być wzięty do uchwały, kiedy była ustalana stawka. Czy w tym samym roku co była ustalana stawka, czy on się pokrył, czy nie, to już nikt tego nie kontrolował.

Łukasz Cwynar – zapytał, czy można to skontrolować, czy nie można. Chodzi o to, żeby się przypatrzeć, czy to się s płaca, czy nie.

Janusz Curkowicz – on jeszcze wrócił do tych opon. Wystarczy przejechać potokami i przejść się i zobaczyć, ile tam jest opon, ile tam jest opakowań ze środków ochrony roślin. Ludzie wyrzucają widocznie tam, jak nie ma gdzie.

Zygmunt Trznadel – w 7 bądź w 8 rejonie, woda idzie z drogi na całą drogę, niesie te kamienie aż do potoku. Ponadto powiedział, że na drodze wojewódzkiej za Kazimierzem jadąc w kierunku Sieteszy, tak samo z drogi leje woda na drogę wojewódzką. Zamuli tam te studzienki i tam też nie ma kto przekopać, żeby woda szła do fosy. Zaznaczył, że nikt o to nie dba. Dawniej stary sołtys jeździł rowerem i zwracał uwagę ludziom, żeby przekopać. Teraz tego nie ma.

Sołtys wsi – zwracając się do przedmówcy powiedział, że dobrze że zgłasza takie rzeczy. Po jego kadencji widzi w nim kandydata na sołtysa. On ratował honor tej miejscowości, bo na tyłu mieszkańców nie było w ogóle kandydata na sołtysa. Myśli, że po jego kadencji będzie przynajmniej 5.

Janusz Curkowicz – z drugiej strony widać po frekwencji. Jeśli informacja o zebraniu wiejskim jest ukryta. Uważa, że można by było to jakoś ogłosić. Nawet przy podatku dać zawiadomienie że jest zebranie, żeby tych ludzi zmobilizować. A z tego wynika, żeby jak najmniej ludzi przyszło.

Sołtys wsi – zaznaczył, że ogłoszenia były nabite na każdej tablicy. Ten kto chce wiedzieć, to na pewno wie o tym, że jest zebranie wiejskie. On nie ukrywa tego. Zawsze przy zbieraniu podatków, jak jest zebranie, zaprasza wszystkich.

Janusz Curkowicz – jakby ksiądz ogłosił, to też by było i nic by się nie stało, jakby raz do roku ogłosił.

Zygmunt Trznadel – dodał, żeby z kościoła nie robić tuby.

Janusz Curkowicz – zapytał, kto jest administratorem cmentarza i kościoła.

Wójt Gminy – odpowiedział, że parafia. Zarządcą parafii jest proboszcz.



Janusz Curkowicz – zapytał, czy pobiera z tytułu zarządu jakąś pensję.

Wójt Gminy – żadnych pieniędzy ksiądz nie pobiera.

Janusz Curkowicz – zapytał, czy można by było wiedzieć, ile Wójt ma pracowników opłacanych z budżetu państwa, naszych pieniędzy.

Wójt Gminy – bezpośrednio w Urzędzie Gminy to jest ok. 25 osób. Do tego wchodzi Kierownicy jednostek, dyrektorzy.

Janusz Curkowicz – to nie jest adoracja wzajemności. Trzeba służyć dla wszystkich ludzi. Oczekuje się, że od Zespołu gminy i od Wójta, że jak ktoś coś w jakimś kierunku mówi, to trzeba brać to pod uwagę. To nie jest tylko dla swoich wybrańców.

Zdzisława Flejszar – jeżeli chodzi o te śmiecie, to do tej pory mieszkańcy nie dostali żadnego powiadomienia ile trzeba płacić na każdy numer domu. Zapytała, czy mieszkańcy sami muszą iść do gminy, czy otrzymają jakieś powiadomienia.

Wójt Gminy – w związku z tym, że nie było zmian, w tym roku nie wprowadziliśmy informacji.

Zdzisława Flejszar – teraz dużo osób mówi, że nie wiadomo, czy płacimy, czy nie płacimy. Powinno być powiadomienie i powinien być nakaz.

Wójt Gminy – wszystko jest utrzymane jeśli chodzi o koszty. W systemie się nic nie zmienia. Jak ktoś ma wątpliwości, to może zadzwonić bądź przyjść do gminy i otrzymać taką informację.

Zdzisława Flejszar – ludzie mówią, że jeżeli nie ma powiadomień, to nie płacimy.

Jerzy Szylar – można rozpatrzyć coś takiego, że razem z nakazem podatkowym można by było takie druki powysyłać, żeby było łatwiej wpłacić.

Wójt Gminy – przypomniał jedno ze stanowisk, że wysyłamy ludziom nie wiadomo ile plików, zupełnie niepotrzebnie.

Zdzisława Flejszar – jakby przyszło to raz w roku, jak podatek, to by się nic nie stało. Gmina by nie zbiedniała.

Wójt Gminy – weźmiemy to na przyszłość pod uwagę.

Zdzisława Flejszar – płacić za śmiecie, wiecie ile brać, ale żeby dać jedną karteczkę, to strasznie to dużo kosztuje.

Jacek Szylar – zgłosił wniosek formalny. Na drodze gminnej, tam gdzie powstały nowe domy i gdzie był robiony wodociąg dwa lata temu, tam jest praktycznie 10 domów bez oświetlenia. Słupy tam stoją, tylko chodzi o zamontowanie tam 3 – 4 lamp.

Stanisław Szpytma – poruszył sprawę parkingu na dole koło przedszkola Nr 1 w Markowej. Tam jest fatalna sprawa, sam tego doświadcza jak zawozi wnuki do przedszkola. Radna na ostatniej sesji zgłaszała, że ponoć ten plac z boku jest do sprzedania, czyli do kupna przez gminę. Zapytał, czy coś wiadomo o tym, czy nie.

Wójt Gminy – na ten drodze dojazdowej na tej pętli koło szkoły było ostatnio rozgraniczenie. Są tam problemy, że jest ciasno, że jest wąsko i grunty prywatne w to wchodzi. Przy tej okazji był ten temat powtórzony, że rzeczywiście jest propozycja, że właściciel chce sprzedać te grunty. Aczkolwiek usytuowanie tych gruntów i przeznaczenie ich na inne cele niż są teraz, czyli rolnicze. Temat jest zasygnalizowany, po tym sygnale z sesji rozpoznany nieco bardziej. Będziemy dalej iść w ten temat.

Stanisław Szpytma – czyli jest do kupna ta działka.

Wójt Gminy – sam właściciel tego nie potwierdza.

Stanisław Szpytma – to by rozwiązało problem.

Janusz Curkowicz – zapytał, czy na odprowadzenie wód opadowych z działki, czy to trzeba mieć jakieś zezwolenie na to, na odprowadzenie do rowu. Zapytał, czy jest jakiś przepis na to.

Wójt Gminy – jeżeli ktoś buduje nowy dom, to tam ma wprost napisane, że zagospodarowanie wód opadowych najczęściej zostaje na terenie działki objętej inwestycją. Natomiast chęć zrzućenia do rowu, czy do innych urządzeń jest związana ze zgodą zarządcy tego rowu. Jest to prawnie uregulowane.

Tomasz Niemczak – zwrócił się z prośbą do Wójta, aby przy składaniu wniosków o akcyzę, czy byłaby możliwość skserowania rolnikom Vatowcom faktury. Składa w różnych gminach i nie ma tam z tym takiego problemu jak tutaj. Niektórzy nie mają możliwości skserowania sobie w domu, a u nas Pani robi z tym straszny problem. Nawet mogłaby być ta możliwość za opłatą.

Wójt Gminy – taka jest jego decyzja, że nie prowadzimy ksero i nie kserujemy dokumentów. Odpłatnie to można zrobić np. w bibliotece. Zawsze taka informacja jest przekazywana.

Tomasz Niemczak – ale ta Pani tego nie mówi.

Wójt Gminy – może to zależy od kontekstu rozmowy.

Kolejno sołtys wsi zarządził głosowanie nad wnioskiem formalnym Pana Jacka Szylara.

**Wniosek o montaż opraw oświetleniowych (3-4 lampy) na istniejących słupach przy drodze „Gościńczyk” na odcinku wykonanej 2 lata temu sieci wodociągowej w miejscowości Markowa.**

Wyniki głosowania: 32 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Wniosek został przyjęty.

Łukasz Cwynar – zapytał o mijankę w stronę Kosiny, czy jest tam coś robione w tym temacie. O ile się nie myli, rów jest gminny, tylko jest kwestia założenia rury i zasypania kamieniem.

Wójt Gminy – sam rów, to będzie za ciasno.

Łukasz Cwynar – powiedział, że to by było wystarczające.

Wójt Gminy – przy okazji oświetlenia będzie ten temat poruszany, więc myśli że się ten temat wyklaruje.

Łukasz Cwynar – zapytał o remizę na dole, ponieważ ona jest przywiązywana do straży, a ona okazuje się, że nie jest strażacka.

Zygmunt Trznadel – to jest zabytek.

Wójt Gminy – na gruncie gminnym została postawiona, miała być opustoszona i nadaje się do rozbiórki. Rozumie, że to jest już opustoszone.

Łukasz Cwynar – myśli, że tak. To jest kwestia kiedy się to tylko zawali.

W związku z wyczerpaniem tego punktu sołtys wsi zamknął go.

W związku z wyczerpaniem porządku zebrania sołtys wsi – Jakub Ingot zakończył zebranie wiejskie mieszkańców sołectwa Markowa i podziękował wszystkim za przybycie i udział w zebraniu.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

**INSPEKTOR**  
  
mgr Urszula Cwynar

**SOŁTYS**  
  
Jakub Ingot